

2. NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU – 28 II 1999

Góra Przemienienia objawieniem Boga Ojca

Wielki Post zaprasza nas do duchowej wędrówki po górach Biblii. Tydzień temu slyszeliśmy o kuszeniu Jezusa. Jednej z pokus Jezus doświadczył na *bardzo wysokiej górze*. W drugą niedzielę Wielkiego Postu słyszymy, że to Jezus *wziął z sobą Piotra, Jakuba i brata jego, Jana, i zaprowadził ich na górę wysoką osobno*.

W roku poświęconym Bogu Ojcu powinniśmy najpierw zwrócić uwagę na przesłanie Boga Ojca z góry przemienienia: *To jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie, Jego słuchajcie*. Jest to ważne przypomnienie dla nas żyjących przy końcu XX wieku, który okazał się wiekiem fałszywych proroków. Obiecywali oni ludom i narodom niebo na ziemi a zgotowali im piekło. Trzeba słuchać Jezusa. Kto za Nim idzie nie zbłądzi. W tym kontekście trzeba nam przemyśleć słowa, które Jan Paweł II z takim natężeniem powtarza: *otwórzcie drzwi Chrystusowi*.

Bóg Ojciec otwiera nam przyszłość. On zapewnia nam przyszłość, której oczekujemy (por. Jr 29,11) Tej przyszłości doświadczyli Apostołowie na górze przemienienia. Nie potrafili opisać tej przyszłości, ale powiedzieli, co czuli: *Panie, dobrze, że tu jesteśmy*. Przyszłość, którą zapewnia nam Bóg Ojciec, oznacza największe szczęścia dla człowieka. Góra Przemienienia jest zapowiedzią przyszłości i dla nas. Człowiek stale wychylony jest ku przyszłości. Góra przemienienia jest tą przyszłością, którą człowiek oczekuje. W czasie każdej Eucharystii w szczególny sposób wychylamy się ku tej przyszłości, której Apostołowie już doświadczyli na Górze Przemienienia.

Znakiem obecności Boga Ojca był obłok. Świetlany obłok podkreśla, że Bóg zamieszkuje światłość nieprzystępną i żaden z ludzi Go nie widział ani zobaczyć nie może (por. 1 Tym

6,16). Jednak Bóg Ojciec w swoim Synu Jezusie Chrystusie stał się bliski dla każdego z nas. Ludzie mający problemy z wiarą pytają: *czyż Bóg nie mógłby choć jeden jedyny raz ukazać się wszystkim ludziom, a wtedy wiele problemów dotyczących wiary by zniknęło*. Bóg Ojciec coś takiego zrobił w swoim Synu Jezusie Chrystusie. W Nim pokonał wszelkie bariery między Bogiem a człowiekiem. Kto zobaczył Jezusa Chrystusa, ten zobaczył także i Ojca (por. J 14, 9) Bóg Ojciec stał się bliski ludziom, ale czy ludzie stali się bliscy Bogu Ojcu? Chrystus nauczył nas modlić się *Ojcze nasz*. Gorliwe i regularne odmawianie tej modlitwy w codziennym pacierzu i niedzielnej Eucharystii to nasz znak bliskości względem Boga Ojca.

Góra Przemienienia okazuje się również objawieniem Boga Ojca. Objawia się On w swoim umiłowanym Synu Jezusie Chrystusie. Jego daje nam jako przewodnika ku tej przyszłości, której oczekujemy. Wielkopostna, duchowa wędrówka po Górze Przemienienia ma nas umocnić w posłuszeństwie umiłowanemu Synowi Boga Ojca.

ks. Bogdan Ferdek